

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Piątek, dnia 26 listopada 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego” mieści się przy ul. Zachodniej № 37. Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. Adres telegraficzny „Łódź-Kurier”.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12 mkk., półrocznie 6 mkk., miesięcznie 1 mkk. Za odosłanie do domu lub przesyłką pocztową dolicza się 40 fen. miesięcznie. Za przesyłkę zagranicę dolicza się 1 markę miesięcznie. Zmiana adresu 40 fen. Telefon Nr. 233.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mkk. za wiersz lub jego miejsce, nadstawa 1 mkk., nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwyczajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz. Ogłoszenia za niejscoową I-sza strona 1 mkk., reklamy po 40 fen. za wiersz lub jego miejsce w tekście 1.50 mkk.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły z góry ceną nieoznaczoną, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

Dla naszych małych.

Wejście. W przemarzłej glebie mezelnie wykopanych dołach i rowach, brudni, zmęczeni, zziębnięci, we dnie i w nocy tulą się miliony ludzi. Od 16-tu miesięcy toczą się walki krwawe, zapasy nadludzkie, i każdy z zapasników wie dokładnie, co go czeka: śmierć lub kalectwo ciężkie. Jest to matematycznie ściśle, wątpliwości być nie może. Kula lub granatu odłamek, która ominęła szczęśliwie dziś, dosięgnie jutro, pojutrze... Groźby piekielne wiszą nad każdym bez ustanku, szrapnele i kule, bomby ze statków napowietrznych, wybuchy min niesą śmierć i zagładę, dosięgając coraz to innych i zabierając coraz to świeże ofiary. Niepewni dnia i godziny, ciągle zewsząd czyhającym niebezpieczeństwem otoczeni, stali się uczestnicy tych walk tytanicznych iacyś dziwni, obojętni dla życia. Jak owi artyści, których życie splunęła nie warte, tak i oni wiedzą, że ich życie nie warte, że niebawem odejdzie...

Jest wśród nich wielu obojętników młodych, którzy żonę i dziecko jedyne porzucili dobrowolnie, by do tych rowów strasznych śpieszyć, by bronić zagrożonej ojczyzny. A teraz z bohaterką obojętnością oczekuje każdy konsekwentnego, logicznego końca swego poświęcenia: śmierci nagłej, gwałtownej. I każdy na swym stanowisku wyrwa zawzięcie do końca; gdyby zacierowane chętnym powrót do domu, nie ruszy się z miejsca nikt.

Cóż skłoniło tych ludzi do podobnego bohaterkiego poświęcenia bez granic? Wszak walczyć nie dla siebie, walczyć z osobną pewnością, że prędzej, czy później zginie, że z owoców drogo okupionych zwycięstw sam korzystać nie będzie. Bo czyż może marzyć o życiu spokojnym, radośnym, żołnierskim, który w Argonach spędził czas pewien? Dla takiego życie jest piekłem. A jednak walczy wytrwale o lepszy los dla przyszłych pokoleń.

Dla przyszłych pokoleń też znośną bez szemrania miliony kobiet, towarzyszek życia i matki, to istnienie okropne, te męczarnie, katuse piekielne, te noce bezsenne, te dreszcze niepokoju w oczekiwaniu świeżej listy strat. Wszystko gwoli przyszłym pokoleniom; uczestnicy bowiem sami tej niesłychanej, epokowej tragedii dla siebie oddawna ze wszystkiego zrezygnowali, zrezygnować musieli wobec zgrozy przeżytych chwil...

Tak się dzieje na zachodzie. A u nas? Mielimy męstwo przyznać, że pomimo naszego wyjątkowo niezwykłego poświęcenia politycznego, klęska wojny dotknęła nas w mniejszym stopniu niż zachód; tyczy się to przynajmniej Królestwa. Rozkazano wprowadzić setkom tysięcy z pośród nas narażać życie niewiadomo w jakiej sprawie, w porównaniu jed-

nak z krajami zachodnimi, stanowią oni tylko odsetki nieznacznej ludności, znakomita większość pozostała bowiem przy ognisku domowym. Poniszczono wprawdzie zagrody nasze, zrujnowano przemysł i poderwano u podstaw cały byt ekonomiczny kraju, z ran tych jednak wyliśmy się szybko, zagrody zbudujemy na nowo, pięknie, lepiej. Żyjemy z gleby: pracy rąk naszych, a tych dwóch rzeczy wszak nam nikt nie odbierze. Co się tyczy kapitałów, to znajdują się one na usługi pracy, jak znajdowały się zawsze. Pod względem ekonomicznym więc czeka nas niewątpliwie rozkwit niebawym, zażą może pewne zmiany, niektóre rodziny mająte podupadną, stracą bogactwa i znaczenie, za to inne jednostki dzięki przypływowi lub sprytowi dorobią się, zabiją, staną się magnatami. Nie ma to oczywiście dla narodu jako takiego żadnego znaczenia.

Przyznamy w dalszym ciągu bez czołówek, że już większość naszych rezerwistów otrzymała radosną wiadomość, że ich bliźcy zostali się do upragnionej niewoli. Jakkolwiek przykro więc narażać życie bez celu, to jednak i w tej obojętności naszej dla wyniku bezpośredniego walk jest pewne źródło pociechy, chwilowej przynajmniej, na razie bowiem nie stawiamy na kartę nic. Chcielibyśmy w ten sposób tylko zaznaczyć, że w danej tragedii dziejowej udział bierzemy stosunkowo niewielki, że pozostaje nam cała swoboda umysłu, cała energia do czynu.

Czy wierzymy w wyroki boskiej Opatrzności, czy też hołdujemy idei fatalnego kierownictwa Natury, zawsze przeznaczeniem naszym, celem naszego istnienia jest budowanie drogi i przygotowanie miejsca przyszłemu pokoleniu. Jakiśmy to już podkreślić, dla tego celu od 16 miesięcy bez przerwy naraża swe życie w rowach strzeleckich świat cały, dziesiątki milionów ludzi...

Jakież wobec tego są zadania i obowiązki nasze, tych, którym warunki szczęśliwsze pozwoliły w domu pozostać, od których okoliczności nie wymagały, by życie swe nieśli w ofierze przyszłemu pokoleniu? Odpowiedź na to jedna. Obowiązkiem naszym jest świadomie pracować w spokoju dla dobra tych, którzy nas w życiu zastąpią, dla dobra przyszłych obywateli. Obowiązkiem naszym jest ukochać gorąco wszystkie te niewinne pisklety, które kiedyś stanowią będą społeczeństwo.

Obowiązkiem naszym jest karmić i tulić, wychowywać i kształcić. Powinniśmy stworzyć ligę potężną opieki nad dzieckiem; gdy się urodzi, powinniśmy dać mu mleka krowiego, powietrza i słońca, powinniśmy mu oszczędzać wszelkie cierpienia niezasiłzone, niesprawiedliwe, dać mu naukę i możliwość pracy użytecznej.

Kobięto polska! Zrozum, żeś matką nie swego wyjątkowo dziecięcia, lecz narodu całego. Pomyśl, że dzieci potrzebują chleba, opieki, że tarzają się w błocie, że matka ich

ulica, nędza, że bez Twojej pomocy zginą, stoczą się w przepaść upadku, zbrodni.

Spiesz na ratunek! Wyrzeknij się strojów, balów, świecidełek, biadnym, głodnym niewiniątkom ofiaruj brylanty swe. Zapewniamy Cię, że gdy czyn Twoi dobru na leca błędnego aniołka wywoła uśmiech i szczebiot radosny, będzie to dla Ciebie balem rozkosznym, a gdy w oczach paupra ujrysz łzę wdzięczności, będzie to brylant najpiękniejszy, bez ceny.

Narodzie polski, wskazujemy Ci drogę do zwycięstwa! Jeśli bowiem uda Ci się przysłać Twe pokolenie podnieść cokolwiek i zapewnić mu w ten sposób lepsze, godniejsze warunki istnienia, będzie to najpiękniejszym zwycięstwem, zwycięstwem pokojowym tak wielkim, że żaden naród zachodni, który z nadludzkim bohaterstwem życie swe przyszłości nieśli w ofierze, podobnem poszczycić się nie będzie w stanie.

Rola nasza skończona. My, potrafimy tylko kochać i krew serdeczną wytęczać, gdy nas nikt nie widzi. A teraz, gdy w cień odchodzimy, do czynu wy, obywatele, działacze! Po dajcie sobie dłoń i stworzenie ligę potężną, ligę dziecka. Dajcie mu pokarm zdrowy, światło i ciepło, nie pozwólcie mu tarzać się w błocie ulicznym, dajcie dach nad głową, nauczcie odróżniać dobro od złego, dotychczas wszelkich starań, by nie cierpiał niewinnie, by nie staczało się na dno nędzy, by stawało się obywatelami Pamiętacie, że nima ofiar zbyt wielkich, gdy idzie o spełnienie celu naszego życia, naszego przeznaczenia, którem jest wychowanie przyszłego pokolenia.

Kogokolwiek wzruszy nasz okrzyk bolesny, niechaj dba by bez echa nie przebrzmiał, niechaj do czynu się garnie dla świętej, wzniosłej, jedynej sprawy...

E. Starzyński.

Wokół wojny.

Nieudolna dyplomacja rosyjska.

Nadzwyczajnie ostry atak na przeważający obecnie kierunek w dyplomacji rosyjskiej wydrukowano w „Kurjerze Piotrogrodzkim”. Artykuł pod nagłówkiem: „Nasza nieudolna dyplomacja” zwraca się przeciwko duchowi dyplomatycznej działalności rosyjskiej. Autor udowadnia na podstawie licznych faktów historyczno-politycznych, że dyplomaci rosyjscy popełnili w ciągu ostatniego dziesięciolecia i także podczas obecnej wojny drugi szereg fatalnych błędów, ale odpowiedzialności nie chcą brać na siebie, lecz zwałają na dyplomatów francuskich czy też angielskich. Ci więc cierpią za grzechy i błędy dyplomacji piotrogrodzkiej, która nie potrafiła skorzystac na Bałkanach w odpowiedni sposób z tradycji historycznych. Wskutek tego ustala się we Francji i Anglii coraz widoczniej

pewna niechęć względem Rosji, spowodowana wyłącznie przez niezręcznych dyplomatów rosyjskich. Jest więc w obecnych stosunkach wprost obowiązkiem patriotycznym szerokich warstw narodu rosyjskiego, ażeby zaprotestowały wreszcie przeciwko własnej biurokratycznej dyplomacji i wymusiły radykalną zmianę w piotrogrodzkim ministerjum spraw zagranicznych. (Wat.)

Tajne narady opozycji rosyjskiej.

Z Kopenhagi nadeszła do „Berl. Tag.” prywatna wiadomość o tem, że członkowie opozycyjni zjazdu przedstawicieli ziemstw i miast w Moskwie odbyli w poniedziałek i we wtorek tajne narady.

Nota czwórporozumienia.

Agencja Havasa donosi z Aten: Wspólna nota czwórporozumienia wrocławską została rządowi greckiemu 23 listopada. Omawiano ją podczas sniadania, które król wydał na cześć Danysa Cochina. Król dał do zrozumienia, że nota będzie przyjęta przychylnie. Nota, utrzymana w tonie przyjaznym i zreagowana ogólnikowo, żąda od Grecji potwierdzenia poprzednio danych przyrzeczeń co do położenia wojsk koalicyjnych w Grecji. Nota jest bezterminowa, lecz żąda odpowiedzi w najkrótszym czasie. Przymuszalnie rząd grecki w zupełności zadośćuczynił żądaniom koalicji.

Przychylna neutralność Grecji.

Biuro Wolffa donosi z Paryża. Prezes ministrów Skuludis oświadczył ateńskiemu korespondentowi „Parisien Petit”, że Grecja mimo nacisku z jakiegokolwiek strony, pozostanie neutralną. Neutralność ta względem koalicji, a szczególnie względem Francji będzie miała charakter przychylny.

Churchill w rowach strzeleckich.

Jak donoszą pisma amsterdamskie, korespondent „Timesa” pisze z głównej kwatery angielskiej, że Churchill zaliczony został do pułku grenadierów gwardji ze stopniem majora i już znajduje się w rowach strzeleckich.

O zaopatrywanie w amunicję.

Angielski minister amunicji naradzał się w środę w ciągu całego dnia z przedstawicielami Francji, Włoch i Rosji. Jak niesie wieść, chodzi tu o wspólne i jednostajne zaopatrywanie wojsk czwórporozumienia w amunicję. (Biuro Reutersa).

Spisek w Ameryce.

Proces przeciwko Karolowi Bucuzowi i trzem innym urzędnikom linii Hamburg—Ameryka rozpoczyna się w Nowym Jorku 24 listopada. — Oskarżono ich o należenie do spisku, mającego na celu naruszenie neutralności Ameryki.

— (k) Z I pietra.

Przy ul. Nowo Targowej Nr 16, Marja Frankowska 24 lat, spadła ze schodów z wysokości I szęgo pietra, przyczem uległa nadwyręzeniu stawu pachierowego i obrażeniom ciała.

Z Warszawy i prowincji.

Prorektorzy i senaty akademickie. Na stanowiska prorektorów mianowani zostali: w uniwersytecie warszawskim prof. Kowalski, w politechnice prof. Braun. Profesor dr. Kowalski kształcił się w Niemczech i czas dłuższy pracował w Getyndze. Ostatnio zajmował katedrę fizyki na uniwersytecie we Fryburgu (w Szwajcarii). Profesor dr. Braun pochodzi z Wrocławia, gdzie był profesorem chemii na tamtejszym uniwersytecie.

Senat akademicki uniwersytetu stanowią: rektor dr. med. Józef Brudziński, prorektor prof. Kowalski z Fryburga i dziekani: Alfons Parczewski, prof. Adam Antoni Kryński, prof. Jan Lewiński, prof. Leon Kryński, przedstawiciele ciała nauczycielskiego z wyboru: prof. Antoni Kostanecki, prof. Józef Kallenbach, prof. Łukasiewicz, prof. Edward Loth, prof. Zygmunt Wójcicki, oraz sędzia uniwersytecki, mianowany przez szefa administracji przy generał-gubernatorstwie warszawskim z pośród członków wydziału prawa i nauk państwowych prof. Ignacy Koszembarski.

Senat politechniki stanowią: rektor prof. Zygmunt Straszewicz, dziekani: prof. Józef Dziekoński, prof. Patschke, prof. Henryk Czapowski, prof. Tadeusz Miłobędzki, przedstawiciele ciała nauczycielskiego z wyboru: prof. Karol Jankowski, prof. Henryk Korwin-Krukowski, prof. Ziemowit Arlitewicz i prof. Juliusz Braun.

— Sady pokoju. Wczorajsza „Deut. Warsz. Zg.“ zamieszcza następujące ogłoszenie urzędowe:

„Sady pokoju dla miasta Warszawy rozpoczęły swoją działalność. Rozprawy sądowe odbywają się wyłącznie w języku polskim.

Utworzono pięć okręgów sądowych z dwoma sądami na każdy.

Z Dąbrowy Górniczej. Wojskowa generalna gubernacja dla Królestwa w Lublinie poruczyła rozporządzeniem z dnia 12 października 1915 r. generalne zastępstwo dla okupowanych części Królestwa wojskowego urzędu górniczego w Dąbrowie z dniem 19 października b. r. firmie „Władysław hr. Mycielski i S-ka“ dla górniczych przedsięwzięć „Tepege“, towarzystwo z ograniczoną poręką w Krakowie. Firma ta utworzyła w Dąbrowie biuro sprzedający węgla, którego adres listowy opiewa: Tepege, Dąbrowa w Polsce.

— (r) Połączenie pocztowe.

Jak donoszą pisma krakowskie minister dla Galicji zawiadomił izbę handlową i przemysłową w Krakowie, iż poparł w ministerstwie handlu starania izby o wyjednanie połączenia pocztowego z Warszawą. Ministerstwo handlu z swej strony przedstawiło naczelnej komendzie armji konieczną potrzebę zaprowadzenia prywatnego ruchu pocztowego pomiędzy monarchją a częścią Królestwa Polskiego zajętą przez wojska niemieckie.

Z bliska i z daleka.

— Zarząd cywilny na Litwie. Podobnie jak w Belgji, Polsce i innych zdobytych krajach, wprowadzono również Zarząd cywilny na Litwie: „Niemiecki Zarząd cywilny dla Litwy“ rozciąga się na razie na 14 powiatów byłej gubernji kowieńskiej. W krótkim czasie powiększy Zarząd cywilny na się rozciągając na większą część byłej gubernji kowieńskiej. Szefem Zarządu cywilnego jest obecnie książę von Isenburg-Birstein. Wszelkie ogłoszenia i rozporządzenia wydawane są w dwóch językach: niemieckim i litewskim. Prócz tego od niedawna wydawany jest „Urzędowy dziennik rozporządzeń“, drukowany w języku niemieckim i litewskim.

Gubernja suwalska nie została włączoną do Zarządu Litwy, pomimo że większa jej część, a w północnych powiatach wyłącznie, zamieszkała

jest przez Litwinów. Stanowiąc część polski Kongresowej, otrzymała swój specjalny zarząd, mianowicie „Zarząd cywilny Suwałki“ na czele tego zarządu stoi v. Rüdiger. „Zarząd cywilny Suwałki“ wydaje również Dziennik rozporządzeń w językach: niemieckim, litewskim i polskim.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

— Sobotnia premiera, którą będzie pełna humoru komedja z życia żydów amerykańskich, Glassa p. t. „Potasz i Perlmutter“ obudziła słusze zainteresowanie.

Komedja ta grana przez dłuższy czas w teatrach warszawskich, zapełniała stale widownię po brzegi.

— W niedzielę o 3 po poł. dramat A. Staszczka „Kościuszko w Petersburgu“ i premiera głośnej sztuki Gabriela Zapolskiej p. t. „Car jedzie“. — O 7-ej wieczorem po raz 3-ci „Taniec czynowników“ wyborna satyra Leona Birzińskiego.

L. O. S.

Zarząd L. O. S. prosi nas o zawiadomienie, że następny Poranek Muzyczny dla młodzieży odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dn. 23 b. m. w Sali Koncertowej o godz. 12 w połud. Dyrekcja spoczywa w rękach pp. Mazurkiewicza i Brautigama. Poranki te w krótkim czasie zdobyły sobie sympatię naszej uczącej się młodzieży, nie wątpimy więc, że i tym razem Sala Koncertowa wypełni się po brzegi młodocianą publicznością, dla której niedzielne poranki są wysoce pouczającym obrazowym wykładem muzyki i stanowią niejako świetne dopełnienie nauk, czerpanych w murach szkolnych. Punktem kulminacyjnym programu będzie subtelna, przebudnie rzeźbiona Symfonia Nr 40, G-moll Mozarta.

Dla uniknięcia natłoku przy kasie, pożądanym jest wcześniejsze zaopatrywanie się w bilety w biurze koncertowym, Friedberg i Kotz, Piętkowska 90.

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze z dnia 24 listopada w „N. K. L.“ wyczytałem iż Komisja międzyzwiązkowa trzech stowarzyszeń robotniczych chrześcijańskich otwiera na Zarzewiu nową kuchnię na miejsce dawniejszej parafjalnej.

Zaznaczam przede, że jestem założycielem tej kuchni i od dnia 21 lutego ją prowadzę. Kuchnia z każdym dniem się rozwija i dziś już wydaje do 1500 obiadów dziennie. Nawet noszę się z zamiarem powiększenia kuchni, aby wydawać tanie obiady dla działaczy szkół niemieckich. Od sierpnia roku bieżącego założyłem przy tejże kuchni herbaciarnię sprzedającą po 1 kop. do 3000 szklank herbaty.

Myszę więc o powiększeniu, dobrze na zimę zaopatrzonej kuchni, a nigdy o odstąpieniu jej komukolwiek. Sąże, że i Komisja międzyzwiązkowa mając na celu dobro ogółu, woli zakładać kuchnie nowe, a nie wchodzić do istniejących i dobrze zagospodarowanych.

Z poważaniem.

Ks. D. Kaczyński.

Rozwiązanie trybunału w Lublinie.

„Ziemia Lubelska“ Nr 407 donosi:

Wczoraj, dn. 21 listopada o godz. 10 rano prezes Trybunału, p. Stanisław Przewuski otrzymał korespondencję treści następującej:

Militärgericht des K. u. K. Kreis komandos Lublin E. N. 12. Lublin dnia 20.11.1915.

Na podstawie polecenia C. i K. wojskowego generalnego gubernatorstwa z daty Lublin 18 listopada 1915 r. 4069 rozwiązuje się ustanowiony przez Komitet obywatelski miasta Lublina Trybunał Lubelski i wzywa się Wielmożnego Pana, jako Prezesa tegoż Trybunału, ażeby natychmiast czynności tegoż Trybunału sprawy przestał za spisem tutejszemu sądowi obwodowemu, urzędującemu przy tutejszym C. i K. Sądzie Wojskowym.

Zarazem wyrażam w imieniu C. i K. Wojskowego Generał-Gubernatora tak Wielmożnemu Panu, jako prezesowi, jak i wszystkim członkom Trybunału uznanie i podziękowanie, za ich pracę obywatelską i przyczynienie się do utrzymania porządku prawnego w czasie przejściowym.

Zawiadamiam równocześnie Wielmożnego Pana, że obywatelskie sądy pokoju mają nadal spełniać swoje czynności. O tem zarządzeniu zawiadamia się wszystkich sędziów pokoju,

tudzież sędziów gminnych tamtejszego powiatu, jako też magistrat miasta Lublina.

Ebner, Oberst-auditor Kierownik sądu.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 25 listopada. — Wielka kwatera główna. (Urzędowo).

Grupa wojsk generała marszałka polnego Hindenburga. Utrzymujemy silnie Bersemtünde. Liczba jeńców wzrosła do 9 oficerów, 750 szeregowców a zdobył do trzech karabinów maszynowych.

Na froncie grup wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego i generała Linsingena, jest położenie niezmiennione.

Z widowni bałkańskiej.

Armja generała Koevessa wzięła do niewoli pod Mitrowicą około 10,000 serbów i zdobyła 19 dział. W walkach o Pristinę i nad Sitnicą wpadło w ręce nasze 7,400 jeńców i 6 dział. Znaczną jest zdobycz w sprzętach wojennych i zapasach.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 25 listopada. — Wielka kwatera główna. — (Urzędowo).

Nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Z terenu rosyjskiego.

WIEDEN, 25 listopada. (Urzędowy komunikat austriacki).

Niema wydarzeń szczególniejszych.

Z widowni włoskiej.

Też się dzień i noc zacięte walki na obszarze między ujściem Wippachu a San Martino. Na północy od Monte San Michele, nacierała bez przerwy duże siły nieprzyjaciela. Wielokrotnie udało się im wtargnąć do naszych rowów. Zawsze jednak wyrzuciły ich dzielne alpejskie pułki piechoty Nr. 7 i 27, w końcu w wielogodzinnych walkach zbliska.

Jak poprzednie rozbiło się natarcie włochów na Monte San Michele. Pod San Martinem ważył się bój cały dzień aż w końcu późnym wieczorem udało się wypróbowanym wojskom honwedzkim odzyskać zupełnie i utrzymać stanowiska nasze. Silnemu ogniovi artyleryjskiemu podlegał goryczyjski przyczółek mostowy, południowa część miasta, następnie miejscowości Siwogno i Rupa. Kilka bataljonów nieprzyjacielskich natarło pod Oslawija. Odparto je. Dwóch lotników naszych bombardowało Tolmezzo.

Z widowni południowo-wschodniej

Odrzucono czarnogórców na wschodzie od Focy. Przekroczono granicę czarnogórską na południowym zachodzie od Sjenicy. Podczas zajęcia Mitrowicy, o czem wczoraj doniesiono, wzięły do niewoli c. i k. wojska 10,000 serbów, zdobyły 6 moździerzy, 12 dział połowych, wiele wozów, amunicję wszelkiego rodzaju, 7 lokomotyw, 130 wagonów i wiele innych sprzętów wojennych.

Kolumna austriacko-węgierska, wykracając za Mitrowicę, zdobyła okolicę Bacitru. Stamtąd na południu, przystępują siły niemieckie i bułgarskie do przeprawy przez Sitnicę.

W walkach o Pristinę pojmano 6800 jeńców i zdobyto 6 dział serbskich.

Zastępca szefa sztabu generalnego

Hoefler,

marszałek, polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGRÓD, 24 listopada. (W. T. B.). Sprawozdanie urzędowe z dnia 23 listopada r. b.:

Na froncie w okolicy Dyneburga zdobyliśmy na północ od jeziora Swenten oszańcowania nieprzyjacielskie pierwszej linii. Na południowym zachód od Dyneburga ruszyli nieprzyjaciel do ataku wzdłuż rzeki Laukessy, zmuszono go atoli ogniem naszym wśród strat do cofnięcia się w swoje pozycje dotychczasowe.

Na reszcie frontu od zatoki Ryskiej do Prypeci nie zaszły żadne zmiany. Na lewym brzegu środkowego styru uderzyły nasze wojska na nieprzyjaciela na zachód od wsi Kożłince (na północny wschód od Czartoryska nad Styrem).

Część nieprzyjaciela zbiegła, resztę wykłuto bagnietem. W Galicji nad wschodnim brzegiem Strypy powstrzymano naszym ogniem atak nieprzyjacielski pod wsią Chmielówka, na południowy zachód od Trembowli.

Na froncie kaukaskim nie zaszły żadne zmiany.

Różne wieści.

— Niebezpieczna statystyka.

Podług zestawień Roberta Schmida w czasopiśmie „Sozialistische Monatshefte“, zachodzi w armjach występujących na widowni europejskiej wojny—następujący stosunek analfabetów:

Na 2000 żołnierzy przypada analfabetów w armji rosyjskiej—1324, serbskiej—868, włoskiej—612, austriacko-węgierskiej—440, belgijskiej—184, francuskiej—60, angielskiej—6, niemieckiej—1.

Robert Schmidt zapomniał jednak uważyć, że formacje wojskowe Francji i Albionu składają się także z kolorowych francuzów i angiłków.

O ile nam wiadomo, młodzież krainy senegalczyków, zulusów, guzków itp. znajduje się w tem wyjątkowo szczęśliwym położeniu że nie potrzebują zaprzętać sobie czarnych i brązowych główek tajemniczymi znakami abecadła.

Porównajmy więc sobie uzupełnić powyższe daty następującym obliczeniem:

W korpusie armji, liczącym 35,000 żołnierzy, a skombinowanym w równej liczbie (po 5000) z wszystkich narodowości czworoporożumienia, naliczmy analfabetów:

Pułk angielski biały—50, kolorowy—4,996, francuski biały—150, kolorowy—4,999, rosyjski—3,036, serbski—2,170, belgijski—460, razem 15,913.

W takim samym korpusie złożonym w równej liczbie z wojsk austro-węgierskich i niemieckich, znajduje się razem 3,859 żołnierzy czytających.

W stosunku procentowym armje państw walczących rzekomo w obronie kultury—liczą 45 i pół proc. analfabetów, armje zaś „barbarzyńców“ mają zaledwie 11 proc. analfabetów. (Dz. Nar.).

Zamiana

rubli na marki i marek na ruble względnie kop na fen. i odwrotnie według kursu urzędowego z d. 15 b.m.

Ruble lub kop.	Marki fen.	Marki lub fen.	Rubel kop.
1 —	1,5	1 —	0,67
2 —	3	2 —	1,34
3 —	4,5	3 —	2
4 —	6	4 —	2,67
5 —	7,5	5 —	3,34
6 —	9	6 —	4
7 —	10,5	7 —	4,67
8 —	12	8 —	5,34
9 —	13,5	9 —	6
10 —	15	10 —	6,67
15 —	22,5	15 —	10
20 —	30	20 —	13,33
25 —	37,5	25 —	16,67
50 —	75	50 —	33,4
100 —	150	100 —	66,67

Dla ułatwienia obliczeń najpraktyczniej jest: przy zamianie rubli i kopiejek na marki i fenigów do ilości rubli 1 kopiejek dodać połowę tej ilości, przy zamianie zaś marek i fenigów na ruble i kopiejki należy do ilości marek i fenigów odejmować trzecią część ich ilości. Np. przy zmianie 2 rb. 25 kop. na marki należy do tej sumy t. j. 225 dodać jej połowę t. j. 112, co daje razem 337, czyli 3 mk. 37 fen.

Zamiana zaś, np. 2 m. 25 fen. na ruble i kopiejki wymaga odjęcia od tej sumy, czyli od 225 trzeciej części t. j. 75, co wykaże różnicę 150, czyli 1 rb. 50 kop.

Polacy uczyć się czytania

Obwieszczenie.

Z powodu rozporządzenia z dnia 12 lipca, zameldowane zapasy koprowiny, miedzi, brązu, niklu cyny, cynku, aluminium, ołowiu, blachy cynkowej, białego metalu i nowego srebra, winny być w miejscach zbiorowych oddane.

Mieszkający przy ulicach: Aleksanrowskiej od nr. 2 aż do granicy miejskiej (lewa strona) Druwnowskiej od nr. 1 aż do końca (prawa strona).

Stodolnianej, Lutomiarskiej, Zytnej, Nowodruwnowskiej, Oficerskiej, Lesnej, Nowo-Lutomiarskiej, Frynycy, Waskiej, Wesołej, Barzarnej, Miodowej, Ciemnej, Piwnej, Pawiej, Wrobla, Madrej, Jesionowej, Białej, Jakóbowej, Malinowej, Wolnej, Klinka, Polnej, Feliksa.

właściciele lub zarządcy tychże zapasów winni są zameldowane przedmioty, jako to: statki kuchenne, narzędzia gospodarze wszelkiego rodzaju, jak np. kotły do gotowania i zaprawiania, patelnie formy do pieczenia miska, kotły do prania, wanny do kąpieli (z wyjątkiem wanien cynkowych) piece i wszelkie inne przedmioty, o ile możliwości, wolne od żelaza, w czasie od piątku dnia 26-go aż do wtorku dnia 30 listopada od godz. 8 i pół przed południem aż do czwartej godziny po południu w spichlerzu przy ul. Reitera № 3 złoty. Urządzenia kąpielowe trzeba samemu odmontować.

za polski funt płaci się natychmiast przy oddaniu, po sprawdzeniu wagi, za pokwitowaniem, następujące ceny:

Table with 2 columns: Item name and Price. Items include koprowinę (85 kop.), miedź (26), brąz (32), aluminium (55), nikiel (98), antymon (15), cynę (72), cynk (12), ołów (10), blachę cynkową (7), biały metal (22), nowe srebro (32).

Po tymże czasie jeszcze znalezione przedmioty metalowe zostaną bezwzględnie skonfiskowane, a właściciele ich karą pieniężną w wysokości 3,000 marek, a w razie niemożności zapłacenia za każde 10 marek jednym dniem aresztu, ukarani.

Łódź, dnia 23 listopada 1915 r. Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji v. Oppen.

Obwieszczenie.

Na mocy rozporządzenia pana General-Gubernatora z dnia 15 października 1915 r. zarządzam dla obwo-u miasta Łodzi i dla powiatów łódzkiego brzezińskiego i łaskiego o ile ostatni zarządowi niemieckiemu podlega co następuje:

Właściciele i odpowiedzialnych kierowników fabryk wyrobów bawełnianych i handli bawełną jako też wszystkich innych posiadaczy bawełny i utrzymujących składy wzywam niniejszem do sporządzenia dokładnego, nawet najmniejszej ilości surowej bawełny, odpadków bawełnianych, zwyczajną przedzę bawełnianą wszelkie nici bawełniane, Vigonia, odpadki bawełniane i watę włącznie zwolnionych zapasów obejmującego, specjalnego spisu. Spis musi podług stanu z dnia 24 listopada 1915 r., być sporządzony i aż do 29 listopada 1915 r. do następujących miejsc złożony:

Z obwodu miejskiego łódzkiego w powiatowym wydziale gospodarczym (Kreiswirtschaftsausschuss) przy ulicy Benedykta № 2

Z powiatu łódzkiego: do wójtów, a w Zgierzu do burmistrza.

Z powiatu brzezińskiego: w urzędzie powiatowym w Brzezinach.

Z powiatu łaskiego: w urzędzie powiatowym w Pabjanicach.

Zapasy naumyślnie lub lekkomyślnie przy spisie pominięte i niezameldowane utęgałą skonfiskowaniu bez wynagrodzenia. Oprócz tego nałożę karę pieniężną aż do 10 tysięcy marek lub więzonną aż do 5 lat. Przedsiębiorstwo zostanie zamknięte i patent odebrany.

Do sporządzenia spisów trzeba użyć formularzy które w wyżej podanych miejscach są do nabycia.

Zakazuję, surowa bawełna, odpadkami bawełnianymi zwyczajną przedzę bawełnianą, niciami wszelkiego rodzaju jako też Vigonia, odpadkami przedzą i watę chociaż takowe zwolnione zostały, drogą kupna sprzedazy i przewożenia z jednego miejsca na drugie, rozporządzać; jednakoż dalsze przetwarzanie wyżej oznaczonych gatunków towarów z uwzględnieniem dotychczasowych rozporządzeń, oświeceniem w zawodach fabrycznych, jest dozwoływany. Oprócz tego dozwolona jest sprzedaż detaliczna w sklepach, celem zapotrzebowania domowych.

Łódź, dnia 20 listopada 1915 r. Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji v. Oppen.

Następujące Rozporządzenie

cesarskiego General-Gubernatora, obwieszcza z tem nadmienieniem iż wszystkie od innych władz niżeli od Gubernatora Wojskowego w Łodzi wystawione świadectwa pozwolenia, od 1-grudnia 1915 r. są nieważne. Każdy więc w posiadaniu przez inną władzę wystawionego świadectwa się znajdujący, winien aż do 1 grudnia 1915 r. o nowe świadectwo pozwolenia, od wojskowego gubernatorstwa się wystarać

Rozporządzenie dotyczące posiadania broni, przedmiotów amunicyjnych i materji wybuchowych.

Rozporządzenie z dnia 5-go kwietnia 1915 r. (Dziennik rozporządzeń nr. 3 cyfra 22) uzupełniam jak następuje:

§ 1. Od 1-go grudnia 1915 r. są tylko takie świadectwa pozwolenia ważne (§ 4 wyżej wspomnianego rozporządzenia), które albo od przynależnego wojskowego gubernatora (gubernator warszawski), albo od urzędu górniczego w obwodzie przynależności do tegoż, wystawione zostały. Kto po tymże czasie jeszcze w posiadaniu broni, amunicyj dla broni palnej, lub materji wybuchowych nie mając do tego świadectwa pozwolenia od wyżej podanych urzędów, napotkany będzie podpadnie w rozporządzeniu z dnia 5-go kwietnia 1915 r. zagrożonym karom.

§ 2. Do wystawienia świadectwa pozwolenia, jeżeli chodzi o materjaly wybuchowe służące do uruchomienia przesiębiertw górnich i kamieniołomów, są urzędnicy rewirów górnich przy niemieckim zarządzie górnim przynależni. Miarodajność tejże przynależności niemieckiego urzędu górniczego, obejmuje cały obwód General-Gubernatorski.

§ 3. Zresztą przynależy się wystawianie świadectw pozwolenia, wojskowym gubernatorom (gubernator warszawski). Przynależny jest tylko ten wódz naczelny, w którego dzielnicy wniosek o udzielenie świadectwa stawiąca osoba zamieszkała. W jakim obwodzie jest świadectwo pozwolenia ważne, trzeba w każdym świadectwie wyraźnie zaznaczyć

§ 4. Powyższe, gubernatorom wojskowym (gubernator warszawski) i niemieckiemu urzędowi górniczemu udzielenie upoważnienie do wystawienia świadectw pozwolenia wchodzi natychmiast w życie.

powi górniczemu udzielenie upoważnienie do wystawienia świadectw pozwolenia wchodzi natychmiast w życie.

§ 5. Paragraf 5-ty powyżej podanego rozporządzenia, zostanie od 1-go grudnia 1915 r. zniesiony.

Warszawa, dnia 16-go listopada 1915 r. General-Gubernator pod. von Beseler.

Wnioski o udzielenie świadectw pozwolenia należą się do naczelników powiatowych stawić. Kto do 1 grudnia 1915 r. nie będzie jeszcze nowego świadectwa posiadał, winien broni swą w najbliższej komendanturze miejscowej złożyć.

Łódź, dnia 24 listopada 1915 r. Gubernator Wojskowy pod. Barth generał porucznik

Obwieszczenie.

Kupca Isaka Jakubowicza z Łodzi, Węglowa 10, skazałem na 3 miesiące więzienia ponieważ ceny najwyższe za węgle przekroczył.

Łódź, dnia 24 listopada 1915 roku. Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji v. Oppen.



Czas odnowić prenumeratę.

TEATR POLSKI Cegielniana 63. W sobotę, 27 listopada 1915 roku Nowość! o 7 wiecz! Nowość! Potasz i Perlmutter. W niedzielę, 28 listopada 1915 r. o godz. 8 po poł. 1) KOSCIUSZKO W PETERSBURGU. Nowość! II Nowość! Car jedzie. W niedzielę, 28 listopada 1915 r. o godzinie 7 wieczorem! Taniec Łzynowników. Komedia satyryczna w 4-ach aktach, LEONA BIRNICKIEGO.

BI-BA-BO CAFE-RESTAURANT SAVOY W sobotę, 27 XI i w niedzielę, 28 XI.

KABARET literacko-artystyczny z wspólnym udziałem pp. M. Szeslandowej, Rode-Jasińskiej, Mirskiej, St. Szosianda, Hanusza Hifosza, Woźniaka Wrońskiego i inn. Całkowita zmiana programu. Między innymi wykonane będą „555” Sketch W Olszewskiego || Piosenki: M. Poznańskiego, T. Modrzejewskiego, Cooka, Bolesty, Zbierchowskiego, Choromańskiego i innych. Słowo wstępne: Co to jest dowcip? L. Belmonta. Ponadto: Koncert Orkiestry I. Łazarewa. Wejście 55 k. Początek o g. 7 i pół w.

8-klas. Filologiczne Gimnazjum Żeńskie R. Sobolewskiej (Zawadzka 26) 1-go grudnia otwartą zostaje klasa ósma. Od kandydatów wymagane są świadectwa z ukończenia 7-ku klas. Lekcje trwać będą bez przerwy do września 1916 roku. Personel nauczycielski: Inż. M. Barszowski (politech. w Pradze), inż. W. Konopczyński (uniw. w Paryżu), a w przys. S. Lopatto (uniw. w Kazaniu), profesor S. L. Majewski (uniw. Jagielloński); prof. J. Opęchowski (uniw. Jagielloński); inż. B. Raclęcki (uniw. we Fryburgu); prof. A. Remiszewski (uniw. Jagielloński); prof. Savary d'Hermabou (uniw. w Paryżu); kandydat praw. M. Sikorski (uniw. w Kijowie); M. Gundelach (kursa pedagogiczne w Warszawie).

Kupujcie teraz garderobę zimową u firmy Schmechel i Rozner, Piotrkowska 100 tam można kupić po nadzwyczajnie niskich cenach. Paletka dziecienna od 3 do 12 lat rb. 4 do 7,50. Bluzki damskie 1,90 i 2,90. Zwózka WĘGLI

Niniejszem komunikuję Sz. P. iż w sobotę, dn. 27 b. m. otwieramy Bazar Kwiatowy pod firmą STANISŁAWA przy ul. Piotrkowskiej № 36. Polecając się względem Sz. P. uprzejmie prosimy o łaskawe odwiedzenie naszego sklepu i zaznaczamy że będziemy w stanie zadowolić wszelkie wymagania w zakresie bukietarstwa i pozostajemy z głębokim szacunkiem S. Niestereńka i J. Kubiczek

ogłoszenia drobne: Kucharka przyjmuje na słabość... Skradziono dowody № 76294 i 102239... Szukam w średnim wieku, skromnych wymagań, pozostająca bez środków do życia, poszukuje jakiegoś kolwiek zajęcia... Szukuję pokoju umeblowanego za lekcje ewentualnie wspólnie z nauczycielką sub. „Nauczycielka”... Potrzebny koszykarz do robienia zwyczajnych koszyków w majątku Łagiewnicki... Pokój umeblowany do wynajęcia II piętro front. Ulica Przejazd № 14... Skradziono dowody № 76294 i 102239 Oddziału I Łódzkiego Warszawa. Akcyja Twa Pożyczkowego Zachodnia № 31 Zastrzeżenie zrobione. Tytuł do palenia, machorka tania. Cegielniana 41. skład papieru i tytułu... Skradziono parę koni szary i kary i wóz z ulicy Lipowej róg Cegielnianej. Własność Poznańskiego. Nieprawo posiadacz podjął się będzie do odpowiedzialności. Ktoby wiedział gdzie się takowe znajdują proszę zawiadomić cegielnianę Poznańskiego, Karolew 28... Zaginął paszport niemiecki, wydany z gminy Chojay, za imię Floriany Dynys... Zaginął w wózek wioze 1007 szara i biała. Upraszam się o doprowadzenie do właściciela Dziel. № 20, stróż waka... Władca w wózek wioze 1007 szara i biała. Upraszam się o doprowadzenie do właściciela Dziel. № 20, stróż waka...

TORF miejski suchy do sprzedania detalicznie po 42 kop. za pud, przy większych ilościach z dostawą do domu 48 kop., za pud. Kwity do nabycia w kantorach: Zgierska № 22 i Stodolniana № 10.

Tytonie od 1 rb. 40 kop. funt Papierosy Renoma, Gabinet i inne, oraz cygara i mashorki, sprzedaje po cenach hurtowych. S. Nowy, Piotrkowska 145. Sklep w podwórzu. Uwaga! Wyprowadzanie tytoni trwać będzie do 1-go grudnia.

Biuro zduńskie Stowarzyszenia międzyobwodowa, Piotrkowska 62. Pasaż-Szulca № 16, wykonywa wszelkie roboty zduńskie. Wydaje śniadania, obiady i kolacje. Codziennie świeże łaki. Porcja 30 k.

pod własnym dozorem. Ceny przystępne, ulica Cegielniana № 92 m. 13. 4071-6

Dr. R. Michowiecki ordynator szpitala Anny Marji. Choroby dzieci, mieszka obecnie Przejazd 6, przyjmuje do 9 i od 4-8 po poł. Zasadniczo kapeczu wyrabia i O. K. Łódź Zatorska 56